

Sygn. akt **XI Ka 674/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Artur Achrymowicz

Protokolant Wioleta Zawadzka

przy udziale Prokuratora Marcina Mucharzewskiego

po rozpoznaniu dnia 26 września 2019 roku

sprawy: **A. J.** s. K. i M., urodzonego (...) w W.,

D. S. s. J. i M. z domu H., urodzonego (...) w W.,

K. M. s. J. i M. z domu S., urodzonego (...)
w W.

oskarżonych z art. 279 § 1 kk i in.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych A. J. i D. S. oraz obrońców K. M. i A. J.

od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 4 kwietnia 2019 roku sygn. akt.
VII K 790/17

I Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

A. Co do A. J.:

1. uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w pkt. VI;
2. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w pkt. VII.

B. Co do D. S.:

1. w odniesieniu do czynu przypisanego mu w pkt. X
 - a) przyjmuje, iż w dacie zdarzenia wartość roweru nie przekraczała 500 złotych;
 - b) czyn ten kwalifikuje z art. 119 § 1 K.w. i przepis ten przyjmuje za podstawę rozstrzygnięcia o karze;
 - c) za wykroczenie to wymierza oskarżonemu 500 (pięćset) złotych grzywny;
2. z rozstrzygnięcia w pkt. XII eliminuje karę z pkt. X.

C. Co do K. M.:

1. w odniesieniu do czynu przypisanego mu w pkt. II

a) przyjmuje, że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjął on od D. S. skradziony przez niego rower wartości nieprzekraczającej 500 złotych;

b) czyn ten kwalifikuje z art. 122 § 1 K.w. i przepis ten przyjmuje za podstawę rozstrzygnięcia o karze;

c) za wykroczenie to wymierza oskarżonemu 400 (czteryście) złotych grzywny;

2. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w pkt. III.

II W pozostałym zakresie wyrok ten utrzymuje w mocy.

III Zasądza:

1. od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. D. i adw. B. W. po 516 (pięćset szesnaście) złotych 60 groszy złotych kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu odwoławczym z urzędu.

2. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego:

a) od A. J.:

- 700 (siedemset) złotych opłaty,

- 536 (pięćset trzydzieści sześć) złotych 60 groszy wydatków;

b) od D. S.:

- 700 (siedemset) złotych opłaty,

- 20 (dwadzieścia) złotych wydatków;

c) od K. M.:

- 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych opłaty,

- 536 (pięćset trzydzieści sześć) złotych 60 groszy wydatków.

Artur Achrymowicz

XI Ka 674/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy:

I uznał K. M., A. J. i D. S. za winnych dokonania wspólnie i w porozumieniu, przy przyjęciu, że A. J. działał w warunkach art. 64 § 1 K.k.

1) 2 kradzieży z włamaniem, za które na zasadzie art. 279 § 1 w zw. z art. 91 § 1 K.k. oraz przy zastosowaniu art. 33 § 2 K.k. wymierzył:

a) K. M. – rok i 4 miesiące pozbawienia wolności oraz 100 stawek po 10 złotych grzywny;

b) A. J. – 2 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności oraz 150 stawek po 10 złotych grzywny;

c) D. S. – rok i 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek po 10 złotych grzywny;

2) 1 kradzieży z art. 278 § 1 K.k., wymierzając za nią:

a) K. M. – 3 miesiące pozbawienia wolności;

b) A. J. – 4 miesiące pozbawienia wolności;

c) D. S. – 3 miesiące pozbawienia wolności;

II uznał D. S. za winnego przestępstwa z art. 58. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 K.k. i wymierzył mu za nie 2 miesiące pozbawienia wolności;

III w oparciu o art. 85 § 1 i 2 oraz art. 86 § 1 K.k. połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył kary łączne:

a) K. M. – rok i 4 miesiące pozbawienia wolności;

b) A. J. – 2 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności;

c) D. S. – rok i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

IV na zasadzie art. 63 § 1 K.k. na poczet kar łącznych zaliczył okresy tymczasowego aresztowania;

V zasądził od oskarżonych opłaty, zwalniając ich od ponoszenia wydatków.

Apelacje wniesione zostały przez: oskarżonego A. J. i jego obrońcę, obrońcę K. M., oskarżonego D. S..

Obrońca A. J., stawiając zarzut błędu w ustaleniach, polegającego na przypisaniu oskarżonemu czynów, choć jedynym dowodem ich popełnienia były odwołane na późniejszym etapie wyjaśnienia K. M. ze śledztwa, wniósł o uniewinnienie oskarżonego, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

A. J., nie formułując zarzutów, wywodził, iż obdarzone wiarą przez Sąd Rejonowy wyjaśnienia K. M. są en bloc niewiarygodne, o czym miałyby świadczyć informacje co do godziny logowania telefonu A. J. w J. oraz informacje (...) co do remontu linii i sprzedaży biletów kolejowych.

Złożył wnioski odwoławcze tożsame z wnioskami swego obrońcy.

Obrońca K. M., zarzucając:

1. obrazę art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 K.p.k. przez uznanie wyjaśnień oskarżonego co do jego udziału we włamaniu do salonu (...) za wiarygodne, choć były one wynikiem presji wywartej nań przez policjantów;

2. naruszenie art. 4 i 7 K.p.k. przez przyjęcie, że brał on udział w kradzieży roweru;

3. rażąco niewspółmierność kar;

wniósł o uniewinnienie go od czynów zarzuconych w pkt. II i III.

D. S., nie formułując zarzutów, a kwestionując wiarygodność K. M. z uwagi na jego uzależnienie od narkotyków, wniósł o złagodzenie kary do roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Co do apelacji obrońcy A. J.:

Truizmem wręcz, lecz najwyraźniej koniecznym wobec treści zarzutu, jest stwierdzenie, że nie istnieje zakaz czynienia ustaleń, czy wydania wyroku skazującego na podstawie jednego tylko dowodu i to nawet, gdy zostaje on na późniejszym etapie procesu „odwołany”.

Zarzut błędu w ustaleniach jest nieporozumieniem, gdyż nie wykazuje, że z dowodów uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne wynikają inne okoliczności, niż te, które ów Sąd ustalił. Skarżący nie wskazał na czym konkretnie błąd Sądu Rejonowego miałby polegać, postulując jedynie ustalenie w odniesieniu do kradzieży z włamaniem okoliczności wynikających z wyjaśnień, którym przecież Sąd Rejonowy nie dał wiary, więc w oczywisty sposób nie mogły one stanowić podstawy ustaleń faktycznych.

Skoro w odniesieniu do czynów zarzuconych oskarżonemu w pkt. I i III, a przypisanych mu wyrokiem w pkt. V niekorzystne dlań ustalenia wynikają wprost z treści dowodów uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne, to co do tych czynów o błędzie w rozumieniu art. 438 pkt 3 K.p.k. nie może być mowy.

To natomiast, że dokonawszy oceny w pełni zgodnej z wymogami art. 7 K.p.k., Sąd dał wiarę dowodom dla oskarżonego niekorzystnym, a w efekcie ustalił niekorzystne dlań okoliczności, nie stanowi naruszenia żadnej z reguł procesu.

Na tym tle, z uwagi na treść art. 433 § 1 K.p.k., argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji, jako wykraczająca poza jej granice, jest wręcz bezprzedmiotowa. Jedynie marginesowo wskazać więc wypada, iż:

- 1) poprzestaje ona na prezentacji odmiennej oceny wiarygodności dowodów, lecz nie wskazuje, a tym bardziej nie wykazuje na czym konkretnie naruszenie reguł zawartych w art. 7 K.p.k. miałoby polegać;
- 2) uzależnienie od środków psychoaktywnych w żadnym razie nie wyklucza a priori wiarygodności osobowego źródła dowodowego;
- 3) supozycja, jakoby – niejako z założenia – na etapie postępowania przygotowawczego ówczesny podejrzany nie miał swobody wypowiedzi jest bezpodstawna (wobec założenia takiej reguły można by się spodziewać, że wszyscy trzej podejrzani powinni się przyznawać i wzajemnie obciążać).

Natomiast w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt. III a przypisanego mu przez Sąd I instancji w pkt. VI apelacja (mimo wskazanej wyżej wadliwości polegającej na niewskazaniu na czym błąd w rozumowaniu Sądu Rejonowego polegał) zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało uniewinnieniem A. J. od kradzieży roweru. Jak wynika z poczynionych przez Sąd meriti ustaleń, przed dokonaniem włamania do sklepu (...) w nocy z 6 na 7 października 2016 roku, wobec faktu, iż K. M. nie miał roweru, niezbędnego dla późniejszego oddalenia się z miejsca włamania, D. S. udał się na pobliskie osiedle, skąd zabrał rower należący do córki A. W.. Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy doszedł do konstatacji, iż w zakresie kradzieży roweru współoskarżeni działali w ramach wcześniejszego podziału ról, co skutkowało przypisaniem A. J. oraz K. M. dokonania wspólnie i w porozumieniu z D. S. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. Powyższej argumentacji Sądu I instancji nie można ocenić jako zasadnej. Przeczą temu w szczególności wyjaśnienia K. M. złożone w toku postępowania przygotowawczego, a w świetle których, przed dokonaniem włamania do sklepu (...), oskarżeni poczynili uzgodnienia, zgodnie z którymi A. J. miał „stać na czatach”, zaś K. M. wraz z D. S. wejść do środka sklepu. Zatem poza zakresem porozumienia było zachowanie D. S., którego celem było pozyskanie roweru dla K. M.. Zarówno K. M., jak i A. J. swoim zachowaniem nie zrealizowali żadnego ze znamion kradzieży. Co prawda, za współsprawcę na gruncie art. 18 § 1 k.k. może być uznana osoba, która nie wypełniła swoim zachowaniem nawet części znamion danego typu przestępstwa, niemniej jednak musi ona wykonać określoną czynność, która stanowi istotny wkład w realizację tego czynu, a więc taką, która pozwala hipotetycznie przyjąć, że przez odstąpienie współdziałającego, czyn w ogóle nie byłby popełniony lub popełniony w inny sposób. W świetle ustalonych okoliczności, zachowania K. M. oraz A. J. w żadnym stopniu nie można uznać za dopełnienie samodzielnie popełnionego przez D. S. czynu. Uniewinnienie A. J. od popełnienia przypisanego mu w punkcie VI przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., wiązało się z koniecznością uchylenia zawartego w punkcie VII rozstrzygnięcia o karze łącznej.

Co do apelacji A. J.:

Wywody skarżącego i jego argumentacja są o tyle chybione, że obie podnoszone w apelacji kwestie dowodowe związane z uzyskanymi od operatora telefonicznego (świadek J. K.) i z (...) informacjami o charakterze obiektywnym Sąd I instancji dostrzegł i w obszerny, racjonalny, a przeto przekonujący sposób się do nich odniósł (k. 1611v, 1612v, 1614 i 1614v), trafnie w efekcie konstatując, iż materiał ten nie wyklucza sprawstwa oskarżonego.

W podobny sposób Sąd Rejonowy ocenił zmienne wyjaśnienia K. M. (uzasadnienie wyroku na k. 1608v, 1609), który wskazując na wielość kradzieży wprost podawał, że nie starał się ich zapamiętywać, więc zrozumiałym jest, że mógł mylić szczegóły i okoliczności poboczne, jak np. dokładna pora, czy sposób dojazdu poszczególnych współsprawców na miejsce zdarzenia oraz powrotu. Podawał też, że już po osadzeniu miał powody, by obawiać się A. J. i D. S., co z kolei uzasadnia „odwołanie” przez niego pierwotnych wyjaśnień.

Wreszcie logicznie Sąd Rejonowy odniósł się do twierdzeń K. M., jakoby funkcjonariusze sami spisali tekst, który miał stać się jego wyjaśnieniami, a co więcej, kazali mu się go nauczyć na pamięć, by mógł tożsame twierdzenia przedstawić prokuratorowi (k. 1613) oraz jakoby mieli wręcz się nad nim znęcać (k. 1613v).

Zrelacjonowane w uzasadnieniu wyroku rozumowanie Sądu I instancji w żaden sposób nie narusza reguł oceny dowodów wynikających z art. 7 K.p.k. i nie zostało przez skarżącego skutecznie podważone.

W odniesieniu do apelacji obrońcy K. M.:

Założenie, iż zasady logiki i życiowego doświadczenia przemawiały przeciwko trafności rozumowania Sądu Rejonowego, że brak jakichkolwiek działań K. M. co do rzekomych bardzo poważnych nieprawidłowości w zachowaniu policjantów, z którymi miał do czynienia, przemawia przeciw wiarygodności jego wyjaśnień, jakoby miał być sztywny i zmuszony do złożenia niekorzystnych dla niego samego oraz pozostałych oskarżonych wyjaśnień, jest chybione. Tym bardziej, że brak pozwu, zawiadomienia o przestępstwie, czy choćby skargi, nie był przecież jedynym powodem, dla którego Sąd Rejonowy nie dał wiary jego twierdzeniom o rzekomym wymuszeniu wyjaśnień, czy raczej wymuszeniu podpisania „wyjaśnień” stworzonych przez funkcjonariuszy (uzasadnienie wyroku na k. 1613v).

To z kolei, że – jak wynika choćby z informacji medialnych, czy z praktyki sądowej – zdarzają się w pracy Policji poważne nieprawidłowości i bywa, że dochodzi nawet do przestępstw, w żadnym razie nie czyni „automatycznie” wiarygodnymi omawianych twierdzeń K. M., a tym bardziej nie dowodzi, że właśnie tego rodzaju sytuacja miała miejsce co do K. M..

Zapatrywania powyższe sprawiają, iż przesłanka zarzutu rażącej niewspółmierności kar w postaci twierdzenia, iż K. M. jest „przypadkowym sprawcą jednego włamania” (o ile w ogóle można być przypadkowo sprawcą kradzieży z włamaniem), nie ziściła się. Kara pozbawienia wolności jest adekwatna do wszystkich przesłanek z art. 53 § 1 i 2 K.k. oraz okoliczności omówionych przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku na k. 1617 a w szczególności rozmiaru szkód, które nie zostały naprawione, zaś grzywna – wręcz symboliczna.

Natomiast zachowanie K. M. polegające na przyjęciu roweru, co do którego miał świadomość, iż pochodzi z czynu zabronionego, wyczerpuje znamiona umyślnego paserstwa. Poza zakresem rozważań Sądu Rejonowego pozostało jednak, iż rower został kupiony w maju 2015 roku i od tego czasu był używany, więc jego ówczesna cena nie stanowi wyznacznika jego rzeczywistej rynkowej wartości w dacie czynu. Stosownie zatem do art. 5 § 2 k.p.k., wobec wątpliwości co do wartości roweru w chwili czynu, zasadnym było przyjęcie, iż wartość ta nie przekraczała 500 złotych, a w konsekwencji – zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż przyjęcie przez K. M. roweru pochodzącego z kradzieży dokonanej przez D. S. stanowi wykroczenie z art. 122 § 1 k.w., zaś jego kradzież – czyn z art. 119 § 1 K.w. Wykroczenia te zagrożone są karami aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Zdaniem Sądu odwoławczego grzywny w wymiarze – odpowiednio – 400 i 500 złotych, stanowią dostateczną reakcję karną na oba czyny.

Co do apelacji D. S. w odniesieniu do czynów zarzuconych mu w pkt. I, III i IV a przypisanych w pkt. IX i XI w pełni aktualność zachowuje stanowisko wyrażone już uprzednio, w odniesieniu do środka odwoławczego obrońcy A. J., w pkt. 2 na 3 stronie niniejszego uzasadnienia, zaś wymierzona mu kara, zwłaszcza, jeśli zważyć rozmiar skradzionego mienia, które nie zostało odzyskane, z pewnością nie jest surowa, a w szczególności rażąco niewspółmierna, co – w myśl art. 438 pkt 4 K.p.k. – byłoby przesłanką jej złagodzenia.

Natomiast do kradzieży roweru zarzuconej mu w pkt. II a przypisanej przez Sąd Rejonowy w pkt. X w pełni odnoszą się stwierdzenia zamieszczone już uprzednio w kwestii tego zdarzenia w niniejszym uzasadnieniu przy omawianiu apelacji obrońców A. J. – w ostatnim akapicie na str. 3 i K. M. – na 5 stronie in fine.

W tym stanie rzeczy, w pozostałym zakresie, tj. poza omówionymi wyżej zmianami dotyczącymi czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt. II a w konsekwencji także w zakresie kar łącznych, wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy, czego konsekwencją, stosownie do dyspozycji art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 K.p.k., było obciążenie oskarżonych kosztami postępowania odwoławczego.

Artur Achrymowicz